

Sygn. akt III AUa 3/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SO del. do SA Iwona Jawor-Piszc (spr.)
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2019 r. w Lublinie

sprawy M. R.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia i prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji M. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 26 października 2018 r. sygn. akt IV U 230/18

- I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję z dnia 2 marca 2018 roku i ustala, że M. R. nie ma obowiązku zwrotu kwoty 37.767,69 (trzydzieści siedem tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem 69/100) złotych;**
- II. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części oraz poprzedzającą go decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia (...) i przekazuje sprawę temu organu do ponownego rozpoznania;**
- III. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz M. R. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.**

Iwona Jawor-Piszc Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 3/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 października 2018 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił odwołania M. R. od dwóch decyzji Prezesa KRUS z dnia (...) odmawiającej ustalenia prawa do emerytury rolniczej oraz z dnia 2 marca 2018 roku ustalającą nadpłatę emerytury rolniczej M. R. za okres od dnia 1 lutego 2015 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku i zobowiązującą ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranej kwoty w wysokości 15 892,06 zł.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

Ubezpieczona M. R., urodzona dnia (...), w dniu 4 września 2013 roku wystąpiła do Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z wnioskiem o emeryturę rolniczą. W kwestionariuszu załączonym do wniosku ubezpieczona wskazała, że w okresie od dnia 25 września 1971 roku do dnia 28 grudnia 1992 roku pracowała w gospodarstwie rolnym rodzicom i jako domownik podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników. W okresie od dnia 28 grudnia 1992 roku do dnia 19 lipca 2013 roku pracowała we własnym gospodarstwie rolnym. Decyzją z dnia 18 września 2018 roku Prezes KRUS przyznał M. R. prawo do emerytury rolniczej. Od dnia 30 listopada 2017 roku pomiędzy Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddziałem w S., a KRUS - em trwały ustalenia w zakresie zaliczonego stażu do świadczenia rolniczego i okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu powszechnemu. ZUS zaliczył do świadczenia emerytalnego M. R. okresy: od dnia 1 czerwca 1974 roku do dnia 30 czerwca 1989 roku, od dnia 2 stycznia 1991 roku do dnia 25 marca 1991 roku, od dnia 26 kwietnia 1991 roku do dnia 29 listopada 1992 roku. Prezes KRUS uchylił decyzję z dnia 18 września 2013 roku i kolejną decyzją dnia (...) odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawczyni do okresów podlegania ubezpieczeniu rolniczemu przypadających od dnia 1 czerwca 1974 roku do dnia 31 grudnia 1982 roku oraz od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 grudnia 1986 roku, bowiem w tych okresach wymieniona była zatrudniona poza rolnictwem, a więc praca w gospodarstwie rolnym rodziców nie była jej głównym źródłem utrzymania. Jednocześnie pozwany organ rentowy, stwierdził nadpłatę emerytury rolniczej za okres od dnia 1 września 2013 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku i decyzją z dnia 2 marca 2018 roku M. R. została zobowiązana do zwrotu nadpłaty emerytury za okres 3 lat wstecz, na podstawie art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd Okręgowy ustalił, iż M. R. podlegała ubezpieczeniu społecznemu w okresie od 1 dnia czerwca 1974 roku do dnia 30 czerwca 1982 roku oraz od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 grudnia 1986 roku tytułu zatrudnienia w charakterze sprzedawcy (...), na podstawie umowy agencyjnej w pełnym wymiarze czasu pracy. Jej miesięczne wynagrodzenie prowizyjne wynosiło nie mniej niż minimalne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej. Ponadto, M. R. pobierała zasiłek dla bezrobotnych w okresach: od 2 stycznia 1991 roku do 25 marca 1991 roku, od 26 kwietnia 1991 roku do 31 grudnia 1991 roku oraz od 1 stycznia 1992 roku do 29 listopada 1992 roku.

Za bezsporne uznał Sąd Okręgowy fakty, że M. R. po ukończeniu 16 roku życia zamieszkiwała z rodzicami, którzy prowadzili gospodarstwo rolne i jako domownik rolnika, podlegała kryterium o którym mowa w art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tj. Dz. U. 1999 Nr 24, poz. 133) oraz, że ubezpieczona podjęła zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej od dnia 1 czerwca 1974 roku, jako sprzedawca w (...). Z tytułu wykonywania umowy agencyjnej M. R. podlegała ubezpieczeniu powszechnemu. Sąd pierwszej instancji ocenił, że składając w dniu 4 września 2013 roku wniosek o emeryturę wnioskodawczyni zataiła fakt podlegania innemu ubezpieczeniu od daty ukończenia 16 roku życia do daty złożenia wniosku. Jednocześnie uznał, iż prawo do emerytury rolniczej, nie zostałoby przyznane ubezpieczonej, gdyby organ rentowy miał wiedzę o podleganiu innym ubezpieczeniom społecznym przez wnioskodawczynię. Opierając się na z art.19 ust.1 pkt 2 w zw. z art.20 ust.1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku Sąd Okręgowy uznał, że nie może zostać uwzględnione roszczenie ubezpieczonej, by te same okresy ubezpieczenia społecznego, w których podlegała ubezpieczeniom w ZUS, zaliczyć równolegle do okresów ubezpieczenia społecznego rolników na potrzeby przyznania emerytury rolniczej. Wskazana wyżej regulacja prawna, wyklucza zaliczenie okresów podlegania innym ubezpieczeniom do nabycia uprawnień do nabycia emerytury rolniczej. Skutkiem tego wyłączenia było zmniejszenie okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników do 23 lat i 2 miesięcy, zamiast ustawowo wymaganych 30 lat. Okoliczność, iż równolegle były odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne rolników oraz zatrudnienia poza rolnictwem dla oceny przesłanki stażu rozlicznego prawa do emerytury rolniczej nie miało znaczenia dla Sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd wywiódł, iż przepis art. 5b ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu

społecznym rolników, nie ma znaczenia w odniesieniu do stanu faktycznego i prawnego niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone decyzje są prawidłowe i odwołania ubezpieczonej podlegały oddaleniu z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy. Zarzucił wyrokowi :

1. Naruszenie przepisu postępowania mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. z uwagi na brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy i przyjęcie, że M. R. składając w dniu 4 września 2013 roku wniosek o emeryturę zataiła fakt podlegania innemu ubezpieczeniu, chociaż z żadnego przeprowadzonego w sprawie dowodu nie wynika, aby niewykazanie przez ubezpieczoną okresów zatrudnienia w ZUS wynikało z jej celowego zamiaru wprowadzenia organu rentowego w błąd, a nie błędnego zrozumienia pouczenia lub braku zrozumienia swojej sytuacji prawnej, lub zwykłej pomyłki. Ponadto fakt podlegania przez ubezpieczoną ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pracy poza rolnictwem był znany Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w dacie wydawania przez KRUS decyzji z dnia 18.09.2013 r. przyznającej prawo do emerytury rolniczej, tak więc nie można tu mówić o zatajeniu tego faktu, gdyż był on znany organowi rentowemu i można tu mówić o zaniechaniu Prezesa KRUS wyjaśnienia stanu faktycznego poprzez zwrócenie się do ZUS o przekazanie informacji o okresach podlegania przez ubezpieczoną ubezpieczeniu społecznemu poza rolnictwem, za co ubezpieczona nie powinna ponosić konsekwencji w postaci zwrotu pobranego świadczenia,

2. Naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 5b ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że przepis ten nie ma znaczenia w odniesieniu do stanu faktycznego i prawnego niniejszej sprawy, pomimo tego, że sytuacja prawna Ubezpieczonej wypełnia dyspozycję tego przepisu, gdyż jako osoba podlegająca ubezpieczeniu społecznemu rolników została ona objęta innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu zawarcia umowy agencyjnej, która jest jedną z umów wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, natomiast z art. 4 ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw z dnia 23 października 2014 r. (Dz. U. 2014 poz. 1831) wynika, że przepis art. 5b stosuje się również wstecz - do okresów przed dniem wejścia w życie tego przepisu, co prowadzi do wniosku, że M. R. pomimo objęcia innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu zawarcia umowy agencyjnej nadal podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie obowiązywania tej umowy.

Podnosząc powyższe wniosł o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia (...) Znak (...), oraz decyzji z dnia 2 marca 2018 r. Nr(...),
2. Zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje.

Apelacja jest zasadna. Apelant podniósł trafne zarzuty domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i ustalenia braku obowiązku zwrotu przez M. R. świadczeń za okres od dnia 1 lutego 2015 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku w kwocie 37 767,69 zł (w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nieprawidłowo poprzez oczywistą omyłkę wskazana została kwota 15 892,06 zł, co do której odstąpiono od żądania zwrotu). Natomiast apelacja w zakresie w jakiej domaga się ustalenia ubezpieczonej emerytury rolniczej skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, iż M. R. wystąpiła z wnioskiem o emeryturę rolniczą we wcześniejszym wieku emerytalnym w dniu 4 września 2013 roku, w następstwie czego przyznano jej prawo do tego świadczenia decyzją Prezesa KRUS z dnia 18 września 2013 roku. W kwestionariuszu dotyczącym okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresów podlegających zaliczeniu do tego ubezpieczenia wskazała następujące okresy: od dnia 25 września 1971 roku do dnia 28 grudnia 1992 roku jako okres pracy w gospodarstwie

rolnym rodzicom i okres podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników jako domownik, od dnia 28 grudnia 1992 roku do dnia 19 lipca 2013 roku jako okres pracy we własnym gospodarstwie rolnym.

Starając się o przyznanie emerytury na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych skarżąca wymieniła jako okresy ubezpieczeniowe okresy pracy od dnia 1 czerwca 1974 roku do dnia 30 czerwca 1989 roku jako sprzedawca na podstawie umowy agencyjnej oraz okresy pobierania zasiłku dla osób poszukujących pracy: od dnia 2 stycznia 1991 roku do dnia 25 marca 1991 roku, od dnia 26 kwietnia 1991 roku do dnia 29 listopada 1992 roku. Okresy te w części pokrywają się w czasie z okresami wskazanym jako praca w gospodarstwie rolnym. Stały się jednocześnie samodzielną podstawą do przyznania prawa do emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS. W realiach niniejszej sprawy podkreślenia wymaga bezsporny fakt, iż wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu społecznym rolników w okresie od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 grudnia 1986 roku jako domownik i z tego tytułu zostały opłacone należne składki (zaświadczenie KRUS z dnia 12 września 2013 roku k. 20 akta KRUS). Ta konstatacja ma, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, istotne znaczenie dla uprawnień emerytalnych wnioskodawczyni bowiem M. R. w dniu wydania zaskarżonej decyzji, tj. dnia (...), osiągnęła powszechny wiek emerytalny. Powyższe rodziło obowiązek po stronie organu rentowego rozpoznania wniosku emerytalnego także przez pryzmat regulacji zawartej w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku. Organ rentowy wydając zaskarżoną decyzją z dnia (...) dokonał oceny okoliczności faktycznych jedynie przez pryzmat regulacji art. 19 ust. 2 ustawy i art. 20 ust. 1 i ust. 3 ustawy, poddając analizie przesłankę 30 letniego stażu ubezpieczeniowego, tracąc z pola widzenia, iż w czasie wydania zaskarżonej decyzji wnioskodawczyni miał ukończone 63 lata i wymagania co do stażu ubezpieczeniowego dla ustalenia prawa do emerytury są niższe i wynoszą 25 lat. O ile wyłączana jest możliwość podwójnego, równoległego liczenia okresów przypadających w tym samym czasie tj. jako okresy ubezpieczeniowe w systemie emerytalnym pracowniczym (powszechnym) i rolniczym, to dopuszczalna prawnie jest sytuacja, w której ten sam okres na skutek podwójnego ubezpieczenia, tj. w ZUS i KRUS będzie mógł być podwójnie liczony, tj. raz do uprawnień do emerytury powszechnej ustalonej przez ZUS, a drugi raz do uprawnień do emerytury rolniczej przyznawanej przez KRUS. Przypomnieć trzeba, iż w stanie prawnym obowiązującym od dnia 1 lipca 1977 roku do dnia 31 grudnia 1988 roku istniał obowiązek ubezpieczenia zarówno z tytułu podlegania ubezpieczeniu pracowniczemu, jak i z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w tym gospodarstwie. Obowiązek opłacania składek na fundusz emerytalny rolników został wprowadzony z dniem 1 lipca 1977 roku przez art. 69 ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140) i istniał niezależnie od obowiązku podlegania ubezpieczeniu z innego tytułu. Taki stan prawny miał miejsce również pod rządami obowiązującej od dnia 1 stycznia 1983 roku ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t.j. Dz.U. 1989 Nr 24, poz. 133 ze zm.), która w art. 1 ust. 2 obowiązkiem ubezpieczenia rolniczego objęła także domowników. Z dniem 1 stycznia 1989 roku w ustawie z dnia 14 grudnia 1982 roku w art. 3 ust. 2 pkt 1 obowiązek podwójnego ubezpieczenia wyłączono w stosunku do rolników będących pracownikami zatrudnionymi w wymiarze czasu pracy nie niższym, niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie albo objętych innymi przepisami o ubezpieczeniu społecznym lub o zaopatrzeniu emerytalnym (art. 3 ust. 2 w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24.02.1989 roku Dz.U. 1989 Nr 10 poz. 53, która obowiązywała z mocą od dnia 1 stycznia 1989 roku). Powyższe przypomnienie regulacji dotyczących zbiegu ubezpieczenia pracowniczego z rolniczym w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy okresie prowadzi do wniosku, iż co do zasady stan prawny w tym okresie nie tylko pozwalał, ale nakazywał podleganie obu ubezpieczeniom przez pracownika, który jednocześnie spełniał przesłanki podlegania ubezpieczeniu rolniczemu. Uznając zatem za dopuszczalne w świetle ówczesnego stanu prawnego podleganie przez wnioskodawczynię obu ubezpieczeniom należało uznać, iż okres tego podlegania może być jej zaliczony do emerytury rolniczej, w związku z pobieraniem przez nią emerytury pracowniczej, dla ustalenia której okres stażu rolniczego nie ma znaczenia. Wnioskodawczyni, decyzją ZUS z dnia 2 stycznia 2018 roku, ma ustaloną emeryturę zgodnie z jej wnioskiem z dnia 21 listopada 2017 roku, obliczoną na podstawie art. 26 ustawy bez jej zwiększenia z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze. Oznacza to, iż wnioskodawczyni urodzona po dniu 31 grudnia 1948 roku pobiera emeryturę wyliczoną w systemie składki zdefiniowanej, a przesłanką jej nabycia w świetle art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest posiadanie okresów ubezpieczenia, lecz osiągnięcie wymaganego wieku emerytalnego oraz posiadanie zewidencjonowanych składek na koncie (lub kapitału początkowego). Natomiast nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia

zasadności wniosku emerytalnego wnioskodawczyni ustalenie M. R. zwiększenia rolnego decyzją ZUS z dnia 28 marca 2018 roku. Korekta tej decyzji owszem może okazać się w przyszłości uzasadniona. Powyższe rozważania wskazują, iż organ rentowy nie rozpoznał istoty sprawy, pomijając zbadanie przesłanek dla emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Organ rentowy odmawiając wnioskodawczyni emerytury zaskarżoną decyzją rozpoznawał wniosek emerytalny z dnia 4 września 2013 roku, ale dokonywał powyższego po upływie blisko pięciu lat w zmienionych okolicznościach faktycznych, które ma obowiązek z urzędu wziąć pod rozwagę i ocenić zasadność wniosku o ustalenie emerytury, także w wieku powszechnym. Natomiast zakres i przedmiot rozpoznania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza przedmiot decyzji organu rentowego i żądanie zgłoszone w odwołaniu wniesionym do sądu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214; z dnia 28 czerwca 2016 r. II UZ 18/16, LEX nr 2111410).

Mając zatem na uwadze powyższe konieczne zatem stało się w tym zakresie, zgodnie z art. 477^{14a} k.p.c. i art., 386 § 4 k.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go do decyzji wobec nierozpoznania istoty sprawy.

Odnosząc się natomiast do kwestii obowiązku zwrotu przez M. R. kwoty nienależnie pobranej emerytury tj. w zakresie rozstrzygniętym decyzją z dnia 2 marca 2018 roku, konieczne stało się uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny i przesłuchanie wnioskodawczyni w charakterze strony co do okoliczności sporządzenia przez wymienioną kwestionariusza okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresów podlegających zaliczeniu do tego ubezpieczenia. Ubezpieczona w pełni wiarygodnie przedstawiła okoliczności w jakich wypełniła przedmiotowy kwestionariusz, wskazując, iż czyniła to będąc przekonana o prawidłowości dokonanego wpisu. Powyższe przekonuje jeśli zważyć treść druku kwestionariusza i bezsporny fakt pracy w gospodarstwie rolnym rodziców M. R. od ukończenia 16 roku życia, podlegania w kolejnych latach ubezpieczeniu rolniczemu, aż do 2013 roku. Powyższe okoliczności faktyczne należy ocenić przez pryzmat art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 52 ust 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, statuującym obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Zgodnie z powyższym przepisem za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Istotną cechą nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest świadomość osoby pobierającej świadczenie co do nieprzysługiwania prawa do tego świadczenia w całości lub w części od początku albo w następstwie mających miejsce później zdarzeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001 r., II UKN 338/00, OSNP 2003 nr 3, poz. 71). Judykatura jednolicie przyjmuje, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów, albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09 i powołane tam liczne orzeczenia).

Oceniając zatem zachowanie wnioskodawczyni w czasie wypełnienia kwestionariusza składanego wraz z wnioskiem emerytalnym w dniu 4 września 2013 roku nie można zasadnie wywodzić o świadomym działaniu w złej woli ubezpieczonej w znaczeniu jak wyżej. M. R. w powyższym kwestionariuszu nie zawarła okresów ubezpieczenia poza rolnictwem, co jest w sprawie bezsporne, ale nie zataiła tych informacji i tym samym świadomie nie wprowadziła w błąd organ rentowy, co do faktycznego okresu pozostawania w ubezpieczeniu rolniczym. W ocenie Sądu Apelacyjnego wymóg stosownego wypełnienia rubryki nr 2 kwestionariusza nie został sformułowany w sposób dostatecznie jasny i niebudzący wątpliwości ubezpieczonego. Mowa jest tam o podaniu kolejno: okresów nauki, pracy w gospodarstwie rolnym, okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz udokumentowanych okresów służby wojskowej, podlegania ubezpieczeniu z innego tytułu, pracy przymusowej po dniu 1 września 1939 roku itp. (k. 2 akt KRUS), zaś sam kwestionariusz nosi tytuł „kwestionariusz dotyczący okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresów podlegających zaliczeniu do tego ubezpieczenia”.

M. R. zeznała w sprawie, że wypełniła kwestionariusz nieprawidłowo, gdyż nie zrozumiała jego treści. Nie można wykluczyć, że wnioskodawczyni (mająca średnie wykształcenie niepełne) nie utożsamiała sformułowania: „podleganie ubezpieczeniu z innego tytułu” z zatrudnieniem poza gospodarstwem rolnym, a nadto była przekonana, iż istotnym, wystarczającym dla jej uprawnień emerytalnych jest fakt ponad 30 letniego okresu wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym i podlegania ubezpieczeniu rolniczemu bez konieczności uzupełniania innymi okresami. Wobec powyższego za daleko idące byłoby przyjęcie, że okresów zatrudnienia poza rolnictwem nie wpisała do kwestionariusza umyślnie. Wskazała na pracę w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 25 września 1971 roku do dnia 28 grudnia 1992 roku, co było zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i co w ustaleniach faktycznych przyjął także Sąd pierwszej instancji.

Stąd też należało zmienić częściowo zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 2 marca 2018 roku i ustalić, że M. R. nie ma obowiązku zwrotu świadczeń za okres od dnia 1 lutego 2015 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku w kwocie 37 767,69 złotych.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt I wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz w pkt II na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 477^{14 a} k.p.c.

Natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, która została określona w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie stroną ją przegrywającą jest Prezes KRUS zatem zobowiązany jest do zwrotu kosztów procesu, których wysokość ustalona została w oparciu o stan prawny obowiązujący w dniu wniesienia odwołania do Sądu pierwszej instancji tj. zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800 ze zm.) - 180 złotych zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia w treści obowiązującej w dniu wniesienia apelacji - 240 złotych. Zasądzona kwota obejmuje także wniesioną przez wnioskodawczynię opłatę sądową od apelacji - 30 złotych.

Iwona Jawor-Piszcz Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja